

W początkach czerwca br. rząd federalny przedłożył Kongresowi pod debatę trzy projekty do zatwierdzenia: amnestii wylaczającej terrorystów i tych którzy dopuścili się zbrodni, reformy partii z tym, że obecne ARENA i MDB zmieniają swą nazwę plus dwie inne partie, oraz przedłożenie mandatów prefektów i lawników na 1982 rok, gdyż odbędzie się wybory na gubernatorów i posłów.

Rząd ma nadzieję, że dzięki współpracy ARENY te projekty przejdą w Kongresie bez większych zmian, stosownie do opracowanego tekstu tych projektów. Już teraz liderzy ARENY pracują nad tym, by pozyskać jak największą liczbę głosów dla tych projektów. Bowiem detentowi ARENY mają większość za gwarantowania ich zatwierdzenie w Kongresie.

W kołach politycznych mówi się, że pewien procent Arenistów w tej chwili popiera projekt polityczny, który ma zatwierdzić projekt o przedłożeniu mandatów prefektów i lawników. Tak np. Szeff MDB — Ulysses Guimarães krytykuje ostro ten projekt, który jest by przedziwiał w Kongresie, stosownie do życzenia rządu, byłby to

akt arbitralny sprzeciwiający się wprost odnowie demokratycznej.

Lider MDB wyraził się także, że za zaprowadzenia reformy partii nie tyle jest dążeniem rządu w duchu pluralizmu,



ULYSSES GUIMARAES, naczelny szef partii opozycyjnej MDB, jest przeciwny zniesieniu obecnych dwóch partii, uważając, że ten projekt rządu jest manewrem, by spowodować rozłam w partii opozycyjnej, która ma prawo do krytyki i dyskuzji wszelkich posunięć władz rządowych.

lie ustosowaniem, by rozbić partię opozycyjną a tym samym odbić jej prestiż i władzę wyborców! Ze swej strony senator gausowski Pedro Simon (MDB) twierdzi, że rząd bawi się w "clucubabkę", gdyż z jednej strony mówi o demokratyzacji, z drugiej zaś dąży do przedłużenia mandatów, do wprowadzenia "voto distrital" itp.

Partia MDB nie wierzy, by 78 proc. Arenistów popierało przedłożenie mandatów, a tym mniej połowa Emdebistów. Najlepszym rozwiązaniem tego problemu — według MDB — było by przeprowadzenie plebiscytu, by cały naród mógł się wypowiedzieć w tej kwestii. Takie rozwiązanie było by prawdziwie demokratyczne.

W obronie rządu wystąpił senator "bionico" Tarso Dutra, który podkreślił, że odnowa demokratyczna nie weszła w życie z powodu 153 strajków jakie miały miejsce w całym kraju podczas 55 dni rządów Prezydenta Figueiredo. Z tej przyczyny mówił się nawet o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego. Niezależnie od tego, jakie stanowisko jak i prezydentury dojdzie do ugody ze strajkującymi.



TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920
KURYTYBA — 22 MAJA (maio) — 1979 — Nr 3.628 — (20.73)

W obronie traktatu SALT II

Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki doszli już do zgody, by dnia 15 czerwca br. podpisać w Wiedniu Traktat SALT II. Podpisanie tego aktu dokonają oboje prezydenci Carter i Breżniew. Jedyną trudnością będzie ratyfikacja tego traktatu przez Senat USA, który stawia za warunek budowę ruchomych pocisków rakietowych MX.

Amerika, powiedział Carter, ma sposoby, by kontrolować zbrojenia Moskwy, pomimo obroty brzy w Iranie. Odnosi się to do sztucznych satelitów, które USA zamierzają umieścić w przesłowach.



HAROLD BROWN, Sekretarz Obrony USA, jest gorliwym obrońcą Traktatu SALT II twierdząc, że traktat ten (ma być podpisany 15 czerwca we Wiedniu) dopomogę do pełnego przynajmniej ograniczenia broni strategicznych bez czego wysiłek zbrojeni między USA i ZSRR trwałby nadal i to na wielką skalę.

si się to do sztucznych satelitów, które USA zamierzają umieścić w przesłowach. Harold Brown, sekretarz Obrony USA, staje również w obronie traktatu, twierdząc, że traktat ten pozwoli obu stronom do utrzymania 800 pocisków rakietowych między kontynentalnych. Ponadto to obronie zobowiązuje się do unikania produkcji nowych systemów broni strategicznych, jak również do posiadania pocisków rakietowych o najwyższej 20-cioletniej służbie, nie zaś o 25 czy 40 czołach.

Podpisanie traktatu SALT II, powiedział Brown, nie przeszkodzi Ameryce w produkcji broni defensywnych, jak również ewentualnemu wysiłkowi w broniach strategicznych, gdyby Rosja nie dotrzymała powziętych zobowiązań. Nie przeszkodzi to również modernizacji w uzbrojeniu wojsk NATO. Wniosek traktatu ten daje przynajmniej jakąś nadzieję, że nastąpi ograniczenia w zbrojeniu, czemu nie można by przeszkodzić, gdyż tego traktatu nie było.

Jak wiadomo, system bezpieczeństwa względnie kontraktacji USA, zasada się na pociskach rakietowych typu Minuteman ustawionych na nieruchomych platformach. To sprawa, że wystawione są one na niebezpieczeństwo ataki ze strony nieprzyjaciela. Chodzi więc o to, by Carter nakazał budowę rakiet ruchomych typu MX, co pozwoliłoby na względnie równowagę w tej broni między USA i Rosją. Obecnie ZSRR ma przewagę nad Ameryką.

Carter już teraz walczy o to, by przekonać Senat, że jakkolwiek traktat SALT II nie pozostawi w dalszych zbrojeniach, to jednak zbrojenia te będą kontrolowane

USA i JAPONIA

W połowie maja br. premier japoński Masayoshi Ohira złożył oficjalną wizytę Stanom Zjednoczonym. W wywiadzie udzielił on prasie, że Ohira podkreślił, że podstawa pokoiu na Dalekim Wschodzie jest przyzmiere Japonii z Ameryką. Przyzmiere to może się przyczynić wydatnie także do polepszenia spokojnego bytu obu narodów.

rodziny amerykańskiego odnośnie polityki zagranicznej — ten prestiż poprawiły. Naród amerykański — według Ohira — musi pamiętać, że pokoiu w Azji, na Pacyfiku i w świecie zależy od jego siły i energii.

Japonia nie przestanie działać, by utrzymać przyjazne stosunki między Japonią i USA, między Japonią i Chinami oraz między USA i

Chinami będąc fundamentem bezpieczeństwa i pokoiu w Azji. Zrozumiała jest rzecza, że stosunki Japonii z USA z Rosją zależeć będą od tego, po jakiej linii pójdzie polityka sowiecka po zgonie Breżniewa.

Premier Ohira przypomniał także, że naród japoński odnawia straty poniesione w wojnie światowej i doszedł do wielkiego rozwoju dzięki swej mroźnej pracy, wstrzeźliwości w odżywianiu się oraz wielkiej dyscyplinie.



MASAYOSHI OHIRA, premier Japonii, podczas swej wizyty w USA, wyraził przekonanie, że przyjazne i zgodne współzycie oraz współpraca między Japonią, USA i Europą Zachodnią może przyczynić się do trwałego pokoiu w świecie.

Ważnym punktem wywiadu premiera japońskiego było przypomnienie, że Stany Zjednoczone mają zapewnione bazy w Japonii, lecz nigdy nie będą mogły zainstalować tamże broni atomowych. Na temat nie godzi się ogromna większość społeczeństwa Japonii. Jeśli Japonia zapomina o wojnie japońsko-amerykańskiej, nie Japonia nigdy strasznych skutków wybuchu broni atomowych nad Hiroshima i Nagasaki.

Bezpieczny był panstwowi Japonii — powiedział Ohira — zależy od jej harmonijnego współzycia głównie z zachodnią Europą oraz ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Wprowadzenie prezydent USA donaj zmniejszenie uszczędku w wojnie z Wietnami, obecnie jednak energiczniej wystąpienia prezydenta Cartera jak i bardziej obiektywna opinia na

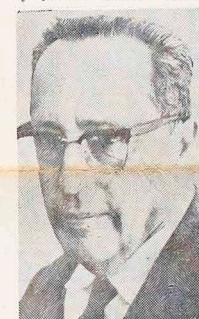
Przebrzmiałe echa

W rok po zwycięstwie Rewolucji Marowej tj. w 1965 roku ówczesny prezydent Castelo Branco — Aktem Instytucyjnym nr 2 — zniósł wszystkie partie polityczne w kraju. Do nich należały: PDC, UDN, PTB, PSD, PSP, PMR, MTR, PRB, PSB, PR, PST, PRP, PDR i PCB (komunistyczna działająca w ukryciu). Na ich miejsce powstał jedynie dwójce partii: ARENA — rządowa i MDB — opozycyjna.

Tak ARENA — jak i MDB wchłonęły w siebie elementy 14 partii, obydwie stanowiąc prawdziwy aglomerat (zestaw) idei i programów politycznych. Stało się na tym, że dawni przeciwnicy polityczni — jak np. PSD i UDN — znaleźli się obok siebie zmuszeni do współpracy okolicznościami od których nie oty trzysta czy odrotu. To samo stało się z MDB.

wyborców stając "okoniem" wobec rządu.

Dziś gdy się mówi o powstaniu nowych partii (najwyżej 4 lub 5), dawne partie



PEDRO ALEIXO, były wiceprezydent Brazylji, zmarły kilka lat temu, próbował powołać do życia partię republikańską, lecz to mu się nie udało ze względu na istniejącą dwupartyjność. Być może, że przy tworzeniu nowych partii ktoś z jego zwolenników będzie założycielem takiej partii.

pragną wskrzesić swój nowy był i program polityczny. I tak do głosu chce dojdzie dawna partia PTB (już dziś podzieleną między postaką Leve Vargas i byłym gw. Veton Brizola); Partia Pracy zrzeszająca syndykaty robotnicze z liderem Lula na czele; Partia Ludowa o której walczył Ademar de Barros Filho i Chagas Freitas.

Ze swej strony deputowani Magalhães Pinto marzą o powstaniu Partii Demokratycznej (centrum) i Partii Socjalno-Demokratycznej (dawną PSD chcą powołać do życia Tancredo Neves i Thales Ramalho należący obecnie do MDB. O powstaniu dawnej Partii UDN pracują między innymi Herbert Levy. Można by mówić jeszcze długo o innych partiach, które pod nowym "sztyłem" rozpaczyły swój był polityczny.

Fozostaje prawie jak pewnie że zaistnieją cztery lub pięć partii które podzielią się na pro-rządowe i opozycyjne. Naturalną jest rzeczą, że rządowy program o reformie partii musi być tak opracowany, aby sobie zapewnić współpracę obecnej ARENY i ewentualnie Partii Centralnej lub Centralno-lewicowej.

Ciemne horyzonty na Bliskim Wschodzie

Horyzonty na Bliskim Wschodzie zaczynają się przyczynić. Prawie wszystkie państwa arabskie wróciły się przeciw Egiptowi, który oddzielił — wbrew postanowieniom tych państw — podpisał traktat pokojowy państw arabskich zrywa stosunki dyplomatyczne z Egiptem oraz uczył eksport nafty do tego kraju a nawet ogłosili rodzaj blokady ekonomicznej.

Nawet takie kraje arabskie jak Arabia Saudyjska i Jordania — niedawni sprzymie-

rzyency Zachodu — wróciły się przeciw Egiptowi, ponieważ obawiają się o własną skórę (król Arabii Khaled i władca Jordani Hassan). Kraje arabskie domagają się skłócenia z Egiptem, który swe oddziały wojskowe od Izraela zwrócił części Jerozolimę dla Jordani, zaś dla Palestyńczyków — niepodległą Palestynę.

Nic więc dziwnego, że tak sekretarz obrony USA, sekretarz stanu i ambasador w Izraelu wyrazili opinię, iż Stany Zjednoczone gotowe są użyć siły wojskowej, gdyż traktat między Izraelem a Egiptem został

naruszony. Początkowo USA wysłałyby broń do tych państw oraz jednostki floty wojennej i samoloty. Jeśli ta interwencja nie odniosła skutku, USA wysłałyby swe oddziały wojskowe.

By wzmocnić wojsko Izraela a ekonomicznie Egipt, Kongres USA ma zatwierdzić budżet 4,8 miliardów dolarów na powyższy cel. Vance nadal wspomagają Egipt wielkimi sumami, m. in. miała zapłacić za dostawę myśliwców amerykańskich F-5 do Egiptu, dotąd nie uiszcza zapłaty.

Tymczasem premier Arabii Saudyjskiej oświadczył, że Izraeli chcą kraje arabskie zażądać o wypowiedzenie wojny Izraelowi gdyż wszelkie rozmowy na temat niedostępnej Palestyny zawiodły. Zdając sobie sprawę z tego, niebezpieczeństwa, prezydent egipski Sadat robi próbkę na Izraela, by jak najprędzej udzielił autonomii administracyjnej Palestynczykom w Gazie i Cisjordani.

Niewiadomo jak się skończy zatarg państw arabskich z Izraelem i Egiptem.

Wydarzenia w skrócie

- ♦ **PORTO ALEGRE** — Argentynicy odwiedzają gremialnie nieodróżnione miasto brazylijskie, by robić zakupy, wykorzystując fakt, że 1 pes ma wartość 0,25 kruzera. Aparaty elektryczne i elektroniczne oraz oleje spożywcze cieszą się wielkim popytem.
- ♦ **BRASILIA** — Ministerstwo Oświaty i Wychowania wydało komunikat, że studenci uniwersytecy nie mogą tworzyć dawnej organizacji UNE będącej wyrazem ich odrębnej klasy. Narodowe Zjednoczenie Studentów (UNE) było ongiś zarzewiem nieładu i politykierstwa.
- ♦ **MOSKWA** — Marszałek Tito, szef Jugosławii, liczący 87 lat, złożył wizytę Rosji. Był przyjęty przez władze ZSRR z 72-letnim prezydentem Breżniewem na czele.
- ♦ **FOZ DO IGUAÇU** — Szef budowy olbrzymiej zapory wodnej w Itaipu, gen. Costa Cavalcanti wyjął, że dotychczasowe prace przy tej budowie wykonano na 3 miesiące przed wyznaczonym terminem. Już się wznosi zaporę o 125 m wysokości.
- ♦ **WATYKAN** — Papież Jan Paweł II odprawił dnia 18 maja Mszę polową przed opactwem w Monte Cassino za poległych żołnierzy polskich, którzy swą zaciętością i bohaterstwem zdobyli klasztor zamieniony w twierdzę uważaną za niezłomną.

- ♦ **RIAD** — Minister Obrony Arabii Saudyjskiej omówił, że zamknięta zostanie fabryka broni zainstalowana w Egipcie przez cztery państwa arabskie za sumę 14 miliardów dolarów. Fabryka założona została w 1975 r. i zatrudniała 15 tysięcy robotników.
- ♦ **TEHERAN** — Mahometański rząd rewolucyjny nakazał już rozstrzelać 247 osób oskarżonych o współpracę. Powstania szacha i o represje w stosunku do mutantów. Powstania palestyńscy ćwiczą nowe wojsko Iranu.
- ♦ **BRASILIA** — Minister Kopań i Emergil — Cesar Cais oświadczył, że program nuklearny odnoszący się do budowy 3 siłowni atomowych oraz urządzeń dla wzbogaconego uranu nie będzie w niczym zmieniony pomimo presji ze strony pewnego odłamu opinii publicznej.
- ♦ **LONDYN** — Międzynarodowa Amnestia oskarżyła publicznie cesarza Centrum Afryki — Bokassa o nakaz zamordowania od 60 do 120 dzieci od 8 do 16 lat za podniesienie mundu szkolnego wobec natężenia obowiązków na noszenie mundurów szkolnych.

- ♦ **LONDYN** — Utworzył się już rząd konserwatywistów złożony z 22 ministrów z premerem p. Thatcher. Wzrostło zmniejszenie podatków. Nowym krokiem nowego rządu było zmniejszenie finansowo rozbudowę trzech lotnisk wojskowych: Cononhas, Viracopus i Cumbica. São Paulo bowiem przyczyniło się finansowo do budowy drugiego lotniska Galeão.
- ♦ **SANTIAGO** — Najwyższe władze sądowe Chile odmówiły wydania Stanom Zjednoczonym trzech oficerów zamlewy wydaną Stanom Zjednoczonym trzech oficerów zamlewy ambasadorów obu państw.
- ♦ **BRASILIA** — Wiceprezydent wymłane handlowa oraz brazylijskiego niepodległego państwa palestyńskiego. Irak jest głównym dostawcą nafty do Brazylii.
- ♦ **BRASILIA** — Zyczeniem prezydenta Figueiredo jest, by wszystkie wielkimi motorowe należało do instytucji stanowiących cz federalnych używały alkoholu jako paliwa. Zaozwędzić to dużo gwałtownie.
- ♦ **PORTO ALEGRE** — Rolnicy gausowscy starają się u władz federalnych o pożyczki i sumie 18 mld. kruzerałów płatne na 10 lat, by mogli nadrobić szkody wyrządzone w zbiorach i w hodowlach bydła z powodu długotrwałej suszy.

Święcone w Rio da Prata

Azczolwiek drugi dzień świąt wielkanocnych nie obchodzi się więcej w Brazylji, to jednak polscy emigranci, wierni swoim narodowym tradycjom, gromadzą się w świątyniach, by oddać w Zmartwychwstanie Pana. Wylajują swoje uczucia w pieśni i modlitwie posługując się językiem swoich ojców.

Zaproszony przez ks. Proboszcza z Rio da Prata, by przewodniczyć uroczystościom wielkanocnym Polaków, zabieram z sobą nowoprzybyłych z Polski trzech księży i udajemy się w drogę. Zatrzymujemy się w Mandritubie, gdzie czeka na nas ksiądz: Stanisław Turbanski, Alojzy Witak i Józef Bestwina. Dwoma samochodami wylajemy wyruszamy w dalszą podróż. Przez Rio Negro i Itaipóga docieramy najpierw do Alto Paraguari, gdzie się zatrzymujemy, by oglądnąć kościół pod wezwaniem św. Stanisława. Przyciągają nasze oczy już przed bramą kościoła panieki po obchodach Tysiąclecia. Po chwili W bramie wykuty jest napis: "Tysiąclecie Chrztu Polski 966 - 1966", a z wjeżdżającemu patrzy na nas wmurowany Orzeł - godło Polskie.

Wchodzimy do kościoła. W katedrze jest wspaniały obraz, Proboszcz Jan Kulaga, Misionarz, odprawia Mszę św. po polsku. Licznie zgromadzeni Polacy śpiewają z całą duszą pieśni rezurekcyjne. Uczestniczymy w końcowej części Mszy św. i wznosimy się w śpiew ludu, chociaż nie bardzo nam to idzie, bo ludzie tam śpiewają którąś z

rzędu zwrotek pieśni "Chrystus Zmartwychwstał jest", a my zaledwie znamy dwie lub trzy pierwsze zwrotki. Zwiędzamy kościół, w którym znajduje się tyle polskich pamiątek. W prezbiterium jest pięknie zdobiony i przyozdobionym podium, ustawiono jest obraz-rzeźba Matki Boskiej Częstochowskiej.

Po Mszy św. gościnnie Ks. Proboszcz zaprasza nas na plebanie, gdzie spotykamy wiele zasłużonego dla polskości w Brazylji, dawnego redaktora "Ludu", ks. Jana Pakkę. W pogodnej atmosferze, na wycieczce spacerowej, mijam czas. Zostajemy na obiedzie w Paraguari. Nie spotkaliśmy, jak szybko czas ucieka. Trzeba się trochę spieszyc, bo o godz. 15-tej jest wyprawa Msza św. w Rio da Prata, a przed nami jeszcze 80 km uciążliwej i grzeskiej drogi. Zegnaliśmy gościnnych księży i udajemy się w dalszą drogę. Po dwugodzinnej jeździe docieramy wreszcie przed kościół w Rio da Prata. Jesteśmy 20 minut opóźnieni. Ludzi pełno w kościele.

Ks. Proboszcz Witold Dymitrowicz, Werbista, przewodniczący uroczystości naszego opóźnienia, czeka cierpliwie. O godzinie 15:30 rozpoczyna się Msza św. koncelebrowana, którą przewodniczy Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylji. Staje przed obrazem św. Stanisława, wspólnie z ludem przeżywając najświętszą ofiarę i świadcząc będą o Chrystusowym

Zmartwychwstaniu. Pobożny lud śpiewa jednym chórem "Wesoly nam dzień dziś nastał". Potem idą dalsze pieśni. Kazanie o znaczeniu tajemnicy zmartwychwstania w naszym życiu wygłasza Ks. Kazimierz Przeglenda. Chrystusowiec. Wierni wstuchani w czar polskiej muzyki, chłona bogatą rzeźbą kapłańską. Prawie wszyscy przystępują do Komunii św. Spotkanie z Chrystusem Zmartwychwstałym w Eucharystii, kończy się wspólnym błogosławieństwem.

Przechodzimy do salonu parafialnego, gdzie ma się rozpocząć druga część spotkania. Ks. Proboszcz wita wszystkich zapraszając do stołów pięknie przystrojonych, obfitych w tradycyjne pokarmy, które zwykle przynosi się w Wielką Sobotę, na długo zostaną w naszej "święconie". Ks. Rektor skła-

da Polaków wielkanocne życzenia i świętę pokarmy. W rozmowach słyszy się zadowolone ze zorganizowanej polskiej uroczystości i życzenia by częściej urządzać tego rodzaju spotkania polskich emigrantów.

W części artystycznej zespół folklorystyczny i chór wykonują kilka polskich pieśni i taniec, a nowoprzybyli z Polski księża, przy akompaniowaniu gitary prezentują najnowe pieśni religijne. Rozmowy, opowiadania przeczają się do późnej nocy. Pozostajemy w Rio da Prata do następnego dnia, rozkoszując się ciszą i spokojem wiejskiej plebanii, w przepięknych lasach i malowniczych okolicach dorzecza Itajai, w stanie Santa Catarina. Wrażenia tego spotkania długo zostaną w naszej pamięci.

Uzestnik

Śp. Edmund Kampa

W dniu 5 kwietnia odszedł do wieczności śp. Edmund Kampa, licząc 62 lata. Szlachetna postać: obywatela, rolnika, przemysłowca, kupca, sumiennego mierniarza, wrowego ojca, społecznika, wernego czytelnika nie tylko w naszym kraju, ale w wielu krajach Ameryki. Ciepłemu i wręcz charakterze odszedł w Panu. Jego odejście pogryzło w smutku: żonę, dzieci, wnuków, krewnych i znajomych.

Pochowany na miejscowym cmentarzu w Araukarii, przy udziale wielkiej liczby ludzi ze wszystkich warstw społecznych.

Msze św. i modły odprawia miejscowy proboszcz. Niech mu będzie dana królestwo Boże.

GADOCHA NA MIRZE "WŁASCIWIECI" PARANSKIEGO FUTBOLU

W tej chwili (20-21-IV) panuje prawdziwa ogólna gorączka w paranskiej sferze sportowej, szczególnie w popularnym klubie Coritiba F.C. W celu podniesienia animuszu graczy i kibiców owego klubu, przysłał komus na miast skontraktowanie nowego gracza polskiego Roberta Gadocha. Dlaczego o a nie inny? Dlatego, iż dobrze poinformowani specjale wiedzieli o skonczeniu się jego kontraktu jako zawodowego gracza w Chicago — największego klubu skulska polonijnego na świecie. Zarząd klubu, a szczególnie prezes Evangelino, chwycił się propozycji jak tonący deski i przyjął ją z Ferrimim, wielkim importerm polskiej "Wodki Wyborowej" za dużą ofensywę na polski konsulat. (Pierwoli gotów był płacić dla Gadocha ze swej kieszeni 2 tysiące dolarów miesięcznie, w zamian za umieszczenie na stadionie propagandy "Wyborowej").

Okazało się jednak, że Gadocha gdzieś się podział, aż nareszcie sprawa "tajna policja" prezesa Evangelino zlokalizowała tego gracza. Wydano poważną sumę na połączenia telefoniczne ze światem, to jest z Gadocha. Wiedomość rozpowszechniła się lotem błyskawic. Rozpisał się o tej sprawie prasa paranska i paulistańska. Zainteresowani nie mieli więcej spokojnego snu, marząc tylko o polskim zbawcy - rehabilitacji futbolu na stadionie Coto Pereira. Nie mniej też zapali się do tego klubu Maj. Byli wielki sportowcy i przewodniczący delegacji polskiej Złotej Jedenastki olimpijskiej zdobywcy srebrnego medalu na mistrzostwach w Monachium — "Jan Maj, o dopłata "que veneu o Brasil" — napisał o nim niedawno dziennik "O Estado do Paraná".

Mimo wielkich wysiłków w tej sprawie, Gadocha odwdzięczał się coraz potężniejszymi propozycjami. Usprawnił się w pełni, przez, że liczy już 34 lata i obawia się, że zawiędzie nadzicie przedstawicieli klubu i kibiców. Chodziło mu również o honor imienia i sportu polskiego. Dodał, że przez swą odmowę o pleniarze futbolu, nie ma oferty, nie chodzi mu o pieniądze, ale o przywrócenie jego pragnieniem jest zostawienie jakich mu nie brażenie spokojnego życia w kraju. Dodał, że gotów jest przyjechać, by wziąć udział w kilku meczach przyjacielskich i wrócić następnie do rodzinnych stron.

Wymieniona zainteresowana grupa nie dała sobie za wygraną i postanowiła, nie licząc się z wydatkami na dalekie połączenia telefoniczne z USA, napierać nadal, czeplając się za przeróżnych pomysłów, wzbęć, użyć Konawet z Interiuru, również starają się o nabytce "passe" Gadocha — kandydaturę na emeryta. Co z tego nastąpi?

Prawdopodobnie na każdym razie pocieszają się, że zainteresowanie polskimi sportowcami, jeśli nie Robert wrócić do Kurytyby — stolicy Polonii brazylijskiej, ku uciesze kibiców i rodaków.

Z WYWIADU AMBASADORA PRL

Z wywiadu udzielonego prasie kurytybskiej przez ambasadora PRL p. Jana Kinastę, dowiadujemy się, że według której Polska istnieje umowa ważna do 1990 roku mieniącego (Koks) w zamian za brazylijski węgiel ka-Poza tym Polska ma zawrzeć umowę o współpracy z brazylijskimi kopalniami węgla w stanie gauszskim i brazylijskim na temat zagazowania i upynniania węgla, racjonalnego wykorzystania węgla i produktów węgla pochodnych w energetyce, transporcie i przemyśle. Jeśli rach bezpośrednie kontakty z firmami PRL pragną zawrzeć, powinni się do sprawniejszego i szybszego transportu towarów do Polski. Istnieje również wymiana między obydwa cztery statki durowe statków. Tak np. Polska buduje też zainteresowana impy brazylijskiej, a ze swej strony budowanych w stoczniach brazylijskich. Odnosnie typów statków nie kulturalnej jest ona na razie dość ograniczona. Odnosnie typów statków nie kulturalnej jest ona na razie dość ograniczona. Odnosnie typów statków nie kulturalnej jest ona na razie dość ograniczona.

PODSŁUCHANE...

KRONIKA RIO DE JANEIRO:

TRZECI MAJ
W dniu 5 maja br. Towarzystwo Dobroczynności "Polonia" święciło, jak co roku rocznicę Konstytucji 3-Cio Majowej. Po części oficjalnej odbył się "Coctail". Warto tu przytoczyć fakt, że Polskie Światło Narodowe 3-go Maja było święcone oficjalnie po raz ostatni w Polsce — dnia 3-go Maja 1926 roku. Po zamachu, marsz Piłsudski zniósł je, a ustanowił dzień 11 Listopada — Światło Narodowe. 3-ci Maj pozostał tylko świętem kościelnym — dnem Matki Boskiej — Królowej Korony Polskiej. Czynniki rządowe z uśmiechem stwierdzają, że 3-ci Maj — to święto "endeków". Jednak w dniu tym odbywa się co roku uroczyste nabożeństwo w Katedrze św. Jana w Warszawie, na które między innymi przyjeżdżają również z zagranicy: Roman Dmowski i gen. Sikorski. Pamiętnym nabożeństwem to było celebrowane w dniu 3-cim Maja 1927 roku, w rok po wypadkach majowych, przez ks. Panasza, starego legjonistę i kapelana, kawalera Krzyża Wirtuti Militari, Krzyża Walecznych, Polonia Restituta i innych. Ks. Panasz wszedł na miotbę z przedmiotami do komizy, wszystkim oderłami... Długo mówił o dotrzymaniu przysięgi, o zdradzie i zakonyżni swe katanie historycznym i pietnującymi gestem... Zerwał z piersi krzyż i medale i rzucił je na posadzkę świątyni, gdzie upadły z trzaskiem!...

M. K.

DIENIE ZWYCIESTWA

Dnia 8 maja br. Prezydent Republiki, Generał João Baptista de Figueiredo złożył wieniec u stóp Pomnika Poległych w II wojnie światowej. Asystowali mu w tej ceremonii ministrowie wojny, marynarki, Lotnictwa, Wojska, Gubernator Chazis Freitas, oraz Kardynał Dom Eugenio Salles. Plac przed Pomnikiem wypełnił się oddziałami wojska i grupami Stowarzyszeń Kombatanów. Weteranów brazylijskich i alianckich, wraz z ich pocztami sztandarowymi. Błyszczał tam również sztandar Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (SPK). Po złożeniu wienca miało miejsce defilada przed Prezydentem, którą rozkładał weteran FEB'u, oraz kombatanek polny aliancy. Potem maszerował oficerowie Marynarki Wojennej, Lotnictwa, Policji Wojskowej i oddziały Strazy Ogólnowej. Wieceorem tego samego dnia delegacja SPK na czele z prezesem J. Pawelkiewiczem wzięła udział w uroczystej, solennej sesji w salach Legii Weteranów w Niterói. Przybył tam również delegacja innych stowarzyszeń alianckich. Po uroczystości odbył się "coctail".

M. K.

POLSKA GODZINA W RADIO COLOMBO
W związku z pierwszą Polską Godziną w Radio Colombo należy zrobić sprostowanie, mianowicie, że nie każda słuchowiska (godzinnie), lecz 4 słuchowiska (cztery razy na miesiąc), tj. miesięcznie — kosztować będą 20 tys. kruczerów. Pierwsza Polska Godzina Radiowa przyjęta została bardzo przychylnie przez tutejszą Polonię. Natychmiast po pierwszej audycji szerzej osobiście z Polonią telefonowało do radia gratulując p. Bonkoskiemu za tak miłą inicjatywę wprowadzoną do jego radiostacji. W radiostacji tej jest lista składek na polską audycję, które będą potwierdzone podczas programu. Adres radiostacji: Praça Generoso Marques, 99. Upraszam się o listowne wyrażenie opinii odnośnie danego programu Godziny Polskiej.

BALET MOROZOWICZ

Bajka "SACI" — przerobiona na balet, będzie wystawiana, w wielkim Teatrze Guaira, w dniach: 26 maja (sobota) o godz. 3-00 po południu, 27 (niedziela) i 3-go czerwca (niedziela) o godz. 10,00 rano. — Ta słynna bajka Morozowa, która była przerobiona na balet wprowadza widzów w cudowny świat fantazji dziełce. W spektaklu słychać muzyka kompozytorów brazylijskich: Monteiro Lobato, Guerra Pelte, Henrique de Curitiba — Morozowicz i Marcos Nobre. Barwne kostiumy i dekoracje dopełniają wspaniałą barwę kolorów. W powstaniu będą zachwycać naszych widzów. Bilety po cenach popularnych można nabyć w kasie Teatru codziennie w godzinach popołudniowych. Warto zobaczyć.

W rocznicę zwycięstwa

W 34 rocznicę zwycięstwa Aliantów nad nazimem, odbyła się dnia 8 maja br. podniosła uroczystość, mająca na celu uczczenie tej pamiętnej daty. Przed okazywalym gmachem "Casa do Expedicionário", na placu, zebrał się uczestnik ostatniej wojny zrzeszeni w "Legião Paranaense do Expedicionário", szereg wyższych wojskowych w czynnej służbie, uczestnik wojny oraz grupa polskich eks-kombatantów. Uroczystości wzięli udział najwyżsi dostojnicy państwowi, gubernatorem Nry Braga, prefektem miasta Jaime Lerner, komendantem V Okręgu Wojskowego gen. dyw. Joze Sanso, brygadierem Helio Rangel Mendes Carneiro, gen. bryg. Luciano Salgado i wielu innych dowódców wojskowych w szereg okazywo wojskowego.

Uroczystość rozpoczęła się punktualnie o godz. 8:30 wzniesieniem flag państwowych, stanowej i Paranaense Legijonu Ekspedycyjnego. Następnie po odegraniu hymnu narodowego odczytano rozkaz dzienny ministra spraw wojskowych generała Walter Pires de Carvalho e Albuquerque, podkreślający udział Brazylijskiego Korpusu Ekspedycyjnego w ostatniej wojnie i w wkład jego do zwycięstwa. Ku czci poległych na polu chwały złożono wieniec kwiatów. Przemówienie okolicznościowe wygłosił João de Deus Freitas, podpułkownik, który w czasie wojny był w szeregach 25 Pułku Artylerii.

Punktem kulminacyjnym było wręczenie pamiątkowego medalu imienia Max Wolff Filho, bohatera ostatniej wojny, zastępcy członka Komitetu Brazylijskiego Legijonu Ekspedycyjnego. Władze Stowarzyszenia Polskich Kombatanów reprezentowali prezes Aleksander English oraz sekretarz Piotr Lysak.

Po zakończeniu uroczystości władze i zaproszeni goście udali się na lampkę wina do gmachu "Casa do Expedicionário", oraz na zwiedzenie muzeum wojskowego, gdzie znajdują się eksponaty z czasów ostatniej wojny, trofea, sztandary, makiety, mundury i liczne fotografie.

Rolę gospodarza uroczystości pełnił prezes Legijonu Paranaense do Expedicionário p. Walter Thomas Iwersen.

Wieczorki Towarzyskie

Stowarzyszenie Dobroczynno-Kulturalne, wznawia w tym miesiącu maju "Wieczorki Towarzyskie". Wieczorki odbywają się w każdą ostatnią niedzielę każdego miesiąca o godzinie 18:30 wiec, w lokalu własnym, Carlos de Carvalho, 322. Tematem w maju "Rocznice Majowej", Miesiące Królowej Maryi, Boże Ciało, Mace Cassino, Dzień Matki, Wspomnienie o Marsz. J. Piłsudskim.

Wszystkich pp. Członków i Sympatyków zaprasza Zarząd

Echa uroczystości z São Paulo

Dnia 6 maja odbyła się uroczysta Msza św. w kościele Nossa Senhora Auxiliadora z okazji Konstytucji 3 Maja oraz w hołdzie Matce Najświętszej, Królowej Polski i wszystkich matkom naszym wspanitym.

Chór odśpiewał szereg pieśni dobranych na te uroczystości a dzieci zadeklamowały wierszyki. Ks. Andrzej Gil, następujący tymczasowo ks. proboszcza Łobazę, który wyjechał do Polski na uroczystości jubileuszowe św. Stanisława, wygłosił piękne kazanie w prostych i szczerzych słowach. Szkoła zakończyła wszystkie wspólnie odśpiewali "Witaj Majowa Babczko" i "Boże Ciało". Mace Cassino, Dzień Matki, Wspomnienie o Marsz. J. Piłsudskim.

6 maja w "Parque Novo Mundo", gdzie każda ulica ma nazwisko byłego kombatanta FEB, odbyła się Msza polowa na której byli obecni przedstawiciele władz wojskowych, wszystkich stanowych oraz eks-kombatanci II wojny światowej. Polska delegacja "Koto São Paulo" również przybyła na uroczystość ze sztandarem.

Złożono wieniec pod obeliskiem aby uczcić poległych bohaterów. Następnie odbyła się defilada wojskowa przed dowódcą II armii — generałem Fragomem.

8 maja w "Dzień Zwycięstwa" delegacja Stowarzyszenia Polskich Kombatanów złożyła wieniec przy niedokochanym pomniku na cześć poległych. W uroczystościach wzięli udział duchowni, kombatanci i delegacja Polonii stanowych i wojskowych na czele z gen. Fragomem.

W dniu 9 maja w siedzibie Stowarzyszenia (Fundacja im. X Romana Sąguszki) miało miejsce tradycyjne Świdrowanie Kombatanów, na które zostali zaproszeni przedstawiciele wszystkich organizacji. Prezes SPK Mieczysław Fularek, w krótkich słowach powitał zebranych a ks. Gil pobogosłowkowo zastawiony na czele z gen. Fragomem.

Podczas kolacji panował ożywiony i serdeczny nastrój. Przy deserze uczestnicy Choru odśpiewali szereg piosenek żołnierskich; pięknym melodiom wtórowała cała sala. Na pożegnanie miłego wieczoru każdy z uczestników zabrał ze sobą na pamiątkę ręcznie wymalowaną pisanek.

Sawa Stępińska

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordery de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać do: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba, Paraná.

LUD

ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO LUTERANA E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA

Diretor Responsável: Pe. José Orlovski

Diretor Superintendente: Pe. João Novak

Colaboradores:

- Pe. Ladislav Bierski
- Pe. José Zajala
- Pe. Ladislav Serzyski

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

A redação reserva-se o direito de publicar ou não os colaboradores e artigos recebidos.

Os preços são os seguintes:

- Ano: R\$ 126,00
- 6 meses: R\$ 63,00
- 3 meses: R\$ 31,50

Registo no Instituto Nacional de Propriedade Industrial nº 12.074 de 29-4-1974.

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

Redação: Rua Santa Catarina, 100 - Curitiba - Paraná - Brasil

Telefone: 22-1057

80.000 - Curitiba - Paraná - Brasil

PREMIERATA "LUDU" NA ROK 1979

Początek sprzedaży:

- W krajach północno i południowo-amerykańskich: R\$ 200,00
- W Europie, Azji i Oceanii: 35 dolarów
- Cena egzemplarza: C\$ 5,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ

W USA: Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep. Erie, PA - 16501.

MARIA A. BIERNACKA

WSPOMNIENIA

Z OBOZÓW KOBIET JEŃCÓW WOJENNYCH A. K. W LATACH 1944 - 1945

Wspomnienia moje dedykuję pamięci poległych łącznik mojego oddziału harcerskiej baterii p. lot. "Zbik", batalion Chrobry II, IV zgrupowanie Gurta — przyjaciółki mej — Anni de Phull Rzewuskiej, Anki Orwid i Ani Łopacińskiej.

Nad miastem stała luna widoczna z daleka. Warszawa walczyła już od ponad 60 dni. Brak było żywności, lekarstw a przede wszystkim broni i amunicji. W zamierzeniu Powstania Warszawskiego trwać miało kilka dni, ułatwiający drogę idącej ofensywie. Rzeczywistość okazała się inna. Padły już dzielnice: Stare Miasto, Czerniaków, Mokotów, Powiśle — bronili się nad Śródmieście. Sytuacja wyglądała w odczuciu nas, szeregowych żołnierzy Powstania następująco: zdobywany będzie dom po domu, reduta po reducie, czeka nas śmierć z rąk Niemców i wiasowców. Oswajaliśmy się z tą myślą, nie myślało się o kapitulacji. I nadal jeszcze tliła się nadzieja pomocy, wywabienia.

Dowodztwo rozważywszy sytuację podjęło niełatwą decyzję kapitulacji. Podpisał ją ze strony polskiej gen. Tadeusz Bór-Komorowski dnia 2-X-1944 roku. Już 30 sierpnia dowodztwo armii sprzymierzonych uznało Armię Krajową za formację aliancką, aby zapewnić żołnierzom Armii Krajowej traktowanie zgodne z zasadami konwencji genewskiej. Kapitulacja przewidywała więc, że oficerowie i żołnierze Powstania Warszawskiego umieszczeni zostaną w obozach jeńческих (tzw. Oflagi i Stalagi) z zachowaniem praw przysługujących jeńcom wojennym. Wymarsz do obozów nastąpił miał w dniach 5 i 6 października.

W ciągu całego okresu okupacji niemieckiej wraz z mężczyznami kobiety i dziewczęta polskie brały udział w Ruchu Oporu. Przechodziły one szkolenia, pełniły funkcje łączniczek, korytarzowały prasę podziemną i brały udział w akcjach dywersyjnych. Tak też było w czasie Powstania z tym, że do funkcji tych wymienionych doszła działalność sanitariatu kwartalniczowskiego, służba wartownicza, świetlicowa (Peżetki) i inne włącznie z walką wręcz, gdy zachodziła potrzeba. W czasie szkolenia przechodziłyśmy również kurs obchodzenia się z bronią krótką i długą z granatami i butelkami zapalającymi. Tak więc w Powstaniu każdy oddział miał swoje akcje czy patrole kobiece — łączności i sanitariatu. I oto po kapitulacji, pierwszy raz w historii wojen, do niewoli iś miły również oddziały kobiet — żołnierzy A. K.

W czasie rozjeżdżu poprzedzającego kapitulację największe chyba wrażenie wręcz niesamowite, wywierała cisza po ponad 60 dniach huków bomb i pocisków. Wrażenie było również silne jak przy pierwszym ogólnym rozgrzeszeniu "in articulo mortis" (w obliczu śmierci) w czasie Powstania. Po odczytaniu rozkazu Naczelnego Wodza, dziękującego za postawę i walkę żołnierzom garnizonu warszawskiego, oddającego hold poległym i ożmniającemu o kapitulacji — reakcja w moim oddziale była nie ulga lecz żyz. Byliśmy mimo cudowna prawdziwie bohaterką wolnością tylko dwa miesiące. Ogrom oddania i poświęcenia nie dał nam zwycięstwa, plakała też ludność cywilna.

Nastąpił przygotowania organizacyjne do wymarszu wojska i ludności cywilnej. Oddział mój przez cały okres Powstania utrzymywał swój odcinek na Chmielnej na pierwszej linii (tyły dawnego Dworca Głównego) mieliśmy więc po zbrobie na Złotej wymaszerować z Warszawy przez Wł. Wole. Majątek wojskowy skrupulatnie podzielono, wszyscy żołnierze otrzymali żołd. Pamiętam jakieś banknoty i kawałki złota, który od razu zabułam. Podzielono także zasoby żywności i wydano nam racje. Znalazł się nawet cukier w kostkach. Należało schować i zakonserwować jak największą ilość i uszkodzić oddawaną.

Poręcznie z ludnością cywilną było ogromnie serdeczne. Opiekowaliśmy się nimi i dzieliли wszystkim co mieliśmy. 6-go października na Złotej w dowództwie IV rejonu Gurta odbyła się Msza św., po czym uformowano oddziały w pułki. Mój pułk prowadził mjr. Zagóńczyk (później pułkownik Stanisław Steczkowski), z którym współpracował mój ojciec, znany mi z domu, miejscą spotkań konspiracyjnych. Spotkałam też szczęśliwie przyjaciółkę naszego domu, por. Winę — dr Ewę Rajewską — Przemyską, z którą byłam później w wszystkich obozach. Siłmy Marszałkowską a raczej tym, czym niedgdy była, potem Wola, Leszno, zdawanie broni i rozdzielanie oddziałów na męskie i kobiece. Oddział kobiecy prowadziła do Ożarowa por. Irena Hawran. Pojawił się Niemcy, robili zdjęcia. Oddział nasz otczyli Niemcy postąpili (strażnicy) z karabinami. Ostrzeżono nas, że ucieczka karana będzie śmiercią. Ruszyliśmy w marsz do Ożarowa. W Warszawie zostać mieli na zawsze ci wszyscy co dla niej i Polski oddali życie.

(c. d. n.)

RZECZY CIEKAWIE I PRAWDZIWE

O PAPIEROSACH

Prof. Schimert z Instytutu Profaktyki Uniwersytetu w Monachium oświadczył, że w czasie jednego papierosa dymnik skracca życie człowieka o 12 minut, miesięcznie o 360 minut, czyli 6 godzin. Stwierdził on także, że osoby które wypalają ponad 20 papierosów dziennie, są trzy razy bardziej narażone na śmiertelne ataki serca, niż niepalące. Papierosy z filtrem powodują mniej zachorowań na raka płuc niż papierosy bez filtra, ale ich palenie częściej zapada na choroby sercowe. Do tego wniosku doszli lekarze w Oksfordzie, analizując statystyki przyczyn zgonów w Wielkiej Brytanii w ciągu ostatnich 20 lat.

Z OBYCZNYM SERCEM

Człowiekowi, który żyje najdłużej z obcym sercem, przeszczepionym przez chirurgów, jest 61-letni Emmanuel Vitria z Marsylii. W tym roku obchodził 10-lecie choroby, która doprowadziła go do brzo, nawet nie wina i palenia, ale bardzo umiarkowanie. Prawie 9 lat żył z obcym sercem William van Buren z Kalifornii, lat 49, oraz Duort Fisher z Kapsztadu. Ogólna liczba transplantacji przeprowadzonych od 1967 roku, wynosi 354 przy czym 85 pacjentów nadal żyje.

ZNACZENIE IMION

Prawie wszystkie imiona, których używamy całkiem bezzwinnie, coś oznaczają w językach starożytnych. Najstarsze imiona są pochodzenia hebrajskiego. Oto garść imion i ich znaczenie: Adam oznacza wąż; Ewa — Wyrosły z ziemi; Ewa — Zycie, Anna (Hannah) — Niewianna, Elzbeta (Elisabeth) — Wielbiała Boga, Jan (Johannes) — Błogosławiony; Józef (Joseph) — Mnożyący; Maria (Mirjam) — Gorzka; Michał (Michael) — Kto dorówna Bogu? Tomasz (Thomas) — Błuznię. Bardzo wiele jest imion greckiego pochodzenia. Agata — Dobra, Agnieszka — Cnota, Aleksandra — Opiekun, Andrzej (Andreas) — Mężny, Krzysztof (Christoph) — Nosićel Chrystusa, Eugeniusz — Dobry Urodzony, Jerzy (Georg) — Pracownik na roli, wieśniak, Helena — Promienna, Irena — Pokój, Katarzyna (Kathare) — Czysta, Mikołaj (Mikolaos) — Zwycięstwo Ludu, Piotr (Petr) — Skala Filip (Philos) — Przyjaciel, hipos koń) — Przyjaciel koni, Zofia — Mądrość, Stefan — Uświęcony, Teodora — Dar Boski.

Równie liczne są łacińskie imiona. August — Wzniośly, Feliks — Szczęśliwy stąd po polsku — Szczęsny, Cecylia — Niedziwida, Klara — Czysta, Laura — Uwieniona laurem, Leon — Lew, Maksymilian — Największy, Paweł (Paulus) — Mały, Regina — Królowa, Renata — Odrodzona, Urszula — Niedziwiedziąca, Wiktor — Zwycięzca.

Późniejsze wieki stworzyły imiona słowiańskie, których dowiedzieli się dia nas zromatnie, jak Bogusław, Bogumiła, Stanisław, Dobrosława,

ip, imiona nordyjskie i goetyckie pochodzenia, jak: Franciszek (Franz) — Wolny, Gustaw (nordyjskie Gudustarf) — Wódz, Herman — Pan wojny, Ryszard (Richard) — Silny, Książę, Robert (hrud herik) — Byszczący sława, Rudolf (hrudolf) — Słynny Wik, Wilhelm (Welo-Helm) — Wielki swą wola.

DZIEJE CZŁOWIEKA

Najnowsze badania historyczne i zamieszkałych na żywych istot przyniosły ostatnio szereg nowych danych, które prostują niektóre bledne mniemania w tej dziedzinie.

Rodzaj ludzi na globe ziemii pojawił się około milion lat temu. Od 25 tysięcy lat człowiek panuje na ziemi. Przechodził on swoje stadia rozwojowe, wywodząc się z rzędu ssaków, z grupy "hominiace".

W pierwszym okresie był to tzw. "Maipolud przystopowany". Następnym etapem był "człowiek z Piltadawn". Nazwa pochodzi od miejscowości, gdzie wykopano jego szkielet 400 000 lat temu, żył tzw. "człowiek z Heidelbergu", posiadał on jeszcze szkielet goryla, ale układ uzębienia dzisiejszego człowieka.

"Człowiek z Neanderthalu", żyjący 50 000 lat temu, gabrał już zamierzyć, a "człowiek z Cho-Umagru" był typem fizycznie od nas lepiej i harmonijnie rozwiniętym.

Człowiek przyszedł, ponieważ rozwój jego idzie w kierunku zanikania pewnych organów na rzecz silniejszego rozwoju innych, będzie posiadał coraz krótsze ręce, węższe dłonie, coraz słabsze uzębienie wskutek zmiany pożywienia, będzie go cechowała przewaga umysłu nad siłą fizyczną.

Człowiek dzisiejszy jest takim, jakim go urobili warunki jego życia. Wymagała ona od niego większej niż kiedykolwiek energii vitalnej i zahartowania w walce o egzystencję i tzw. "minimum życiowe".

WYMOWA KWIAŁÓW

Wiemy co każdy z nas mówi o kwiatkach, manowicie, że są pachnące, że są piękne. A co kwiaty mówią — do nas? Oto kilka przykładów, jak sobie w niektórych krajach od najdawniejszych czasów tłumaczą mowę a raczej wymowę kwiatów i co ta wymowa oznacza.

Agrest — to obrazca, Bodiak — przywiązanie, Barwiatek — nadzieja, Bławatek, niebieski — szczęście, Bratki, obojębność (brak uczucia), Cyprys, śmierć, Dąb, siła, Fiołek, skromność, Goździki, czeryony, miłość, Jaskier, zazdrość, Kłosa pusły, ubóstwo, Laurowa gałąź, sława, Lilia, niewinność, Mak, wiecór, Mech, starość, Mirt, wele, Niezapominajka, wierna panię, Palmowa gałąź, zwycięstwo, Pączek pomarańczy, dziewczęctwo, Pączek Róży, miłość, Pierwiosnek, szczerość, Pokrzywa, żółliwość, Rozmarzyn, żył, Rumianek, ukojenie, Wrzos samotność.

Dawniej, gdy chcelano wyrazić odpowiednie uczucie danej osobie, to zamiast słów i listów, posyłano roślinę lub kwiat.

Odbiorca wiedział, co to ma oznaczać.

PIRAMIDA CHEOPSA ZA POLICYJNYM KORDONEM

Egipstwa atrakcja turystyczna — wspinaczka na piramidę Cheopsa została bezwzględnie zabroniona. Zakaz wydany kiedyś w ciągu miesiąca dwóch turystów z Australii i Szwajcarii spadło z tej piramidy.

Wokół piramidy wzmocniono strażę policyjną oraz ustawiono odpowiednie tablice z napisami w języku arabskim i angielskim. Za łamanie zakazu grozi grzywna do 150 dolarów i 2 miesiące aresztu.

W zasadzie wspinanie się na piramidę sprzed 4 600 lat było w Egipcie zabronione od 1951 roku, ale strażnicy za odpowiedni "bakszysz" przyznawali ozy na alpejskie wyczyzny turystów.

W HISPANII WIĘCEJ TURYSTÓW NIŻ MIESZKANCÓW

Hiszpania, mająca niespełna 37 milionów mieszkańców, miała w ubiegłym roku aż 40 milionów turystów. Stała się ona, obok Włoch, najpopularniejszym celem europejskich wczasowiczów. Przyciąga klimatem, zabytkami, oraz osobliwościami hiszpańskimi. Również nowoczesna rozbudowa kąpielisk, umożliwiła zagranicznym inwestycjami.

Niemieckich turystów Hiszpania przyciąga już bardziej niż Hiszpanię. Jedynie do Australii wyjeżdża ich jeszcze więcej. Wśród odwiedzających Hiszpanię Niemcy stanowili jedną osmą część.

(K. G.)

Wiadomości Sportowe

◆ Warszawska Akademia Wychowania Fizycznego obchodzi w tym roku 50 lat swego założenia. Stało się to w roku 1929, gdy Akademia ta działała jako Centralny Instytut Wychowania Fizycznego z 3-letnim programem. W 1936 roku program ten przedłużono na 3 lata, zaś w roku następnym uczucie ta otrzymała pełne prawa akademickie i tytuł magistratu dla absolwentów.

◆ Na zawodach w Kirumie (Szwecja) doskonaly narciarz polski Józef Łuszczycy odniósł dwa wspaniałe zwycięstwa w biegu na 15 i 30 km. Zwycięzył on m. in. zdobywcy Pucharu Świata — Norwega Oddvára Braa.

◆ Polska telewizja co tydzień urządza sportowy program telewizyjny dla dzieci, w którym prezentowani są portrety mistrza danej gałęzi sportowej, ćwiczenia związane z tą dyscypliną oraz spotkanie sportowca z młodzieżą. Cykl ten otrzymał nazwę "Bieg ku słońcu".

◆ All England Club, organizator słynnych turniejów tenisowych w Wimbledonie, postanowił podnieść wysokość nagród dla tenisistów o około 5 proc. Obecnie nagroda dla zwycięzcy wynosi 40 tys. dolarów zaś triumfatorka otrzyma 36 tysięcy dolarów.

◆ W mistrzostwach świata koszykówki żeńskiej, rozgrywanych w stolicy Korei Południowej — Seul, Kanada zdobyła tytuł mistrza przed Koreą, Australią, USA, Japonią i Włochami. Brazylijkę zajęły osmie miejsce.

◆ Międzynarodowy turniej juniorów w koszykówce, który odbył się w Mannheimie (RFN), nie zakończył się zwycięstwem faworyzowanych Amerykanów czy Rosjan — ale świetnym występem Niemców, którzy w decydującym spotkaniu pokonali Hiszpanie 106 x 91.

◆ Amerykanin Renaldo Nehemiah osiągnął fantastyczny rekord świata w biegu na 110 m przez płotki w czasie 13,16 sekund. Znaćduje się on obecnie w tak znakomitej formie, że należy spodziewać się jego nowego rekordu na tym dystansie.

◆ Międzynarodowy mecz piłkarski rozegrany na stadionie rioskim Maracanã między Brazylią a Paragwajem przyniósł zwycięstwo reprezentacji brazylijskiej 6x0. Jedyną bramką Brazylii wystąpił w składzie Leão, Toninho, Oscar, Amaral, Jurlo, Carpeggiani, Falcão i Zico; Nilton Batista, Socrates i Eder.

◆ Turniej Ameryki Łacińskiej mistrzów koszykówki męskiej odbywa się obecnie w Wenezueli. Mistrz Brazylii — Syrio po trzech zwycięstwach ma nadzieję wygrać ten turniej, wykazuje bowiem doskonałą formę.

◆ Drużyna woska Milan zdobyła tytuł mistrza Włoch i przyjęła go na audyencji u Papieża, ofiarując mu piłkę ze zwycięskiego meczu. Gracze Milanu byli na audyencji ze swymi rodzinami.

Chmiel zagraniczny — Garnki i patelnie z Polski — Nasiona polskie i cebul na rok 1979 — Garnki emalowane — Churrasqueras — Świdry i aparaty z Polski — Maszyny do ciecła wosów ręczne i elektryczne i artykuły fryzjerskie — Maszyny do mięsa 8, 10, 22, 32 i części — Aparaty do lutowania ręczne i elektryczne — Złoty elektryczny — Obciążki budowlane — Pompy wodne i elektryczne — Konekwy do polewania — Druk kolczasty — Maszyny do makaronu — Litry termiczne — 100 cygar Cr\$ 120.00 — Zapalniczki od Cr\$ 14.00 — Karty do gry od Cr\$ 12.00 i plastikowe. Naprawa aparatów do gotenia — Tytoni krakany - 60 gatunków — Karty wrocławskie — Cuias — Bombas para chimarrão — Kamienie do ostrzeżenia — 40 gatunków Nawozy — Artykuły owadobójcze — Wagi z tacerami i stalowymi piorami. — Pompy do nartykwiwania warzyw — Liquinhos reguladores — Artykuły żelaznicke — Lampki — Baterijki — Naprawa — Ostrzenie — Korki zagraniczne — Braçatinga.

A LIBERTY FLORECKI Kurytyba — Saldanha Maranh, 148

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133 Endereço Telefónico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102 CURITIBA PARANA

FERRAGEIS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVI-LO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

(100)
 Ze uzależniłby się od niej zupełnie. I chociaż go pociągała zarówno swoją oryginalnością jak i urodą, zarówno inteligencją jak i aparycją wielkiej damy, wolał narazić się w jej oczach na posądzenie o szubacką nieśmiałość i naiwność, niż zachować się jak mężczyzna.

I teraz te kwiaty. Bezsensowne. Na parę minut przed nadejściem pociągu, zaczął się rozglądać, gdzieby je wyrzucić. Niestety, wszędzie było pełno ludzi. Nie mógł się przecież narazić na śmieśczość, wyrzucając świeżo kupione kwiaty. Może ktoś widział jak je kupował? A zresztą, chociażby i nie widział, każdy oczywiście od razu domyśliłby się motywów takiego postępowania. Kolski był wściekły. Na domiar złego na sąsiednim peronie zauważył pannę Zarzeczką. Nie ukłonił się, udając, że jej nie dostrzegł, lecz ukuła go myśl:

— Naturalnie ta gęś zaraz napisze do Lucji, że widziała mnie na dworcu, stojącego jak idiota z kwiatami. Tego tylko jeszcze brakowało.

Wreszcie pociąg nadszedł. W oknie wagonu sygnalnego stała pani Nina. Wydała mu się, jak zawsze, jak za każdym razem, znacznie piękniejsza niż ten obraz, który nosił w swojej pamięci. Powitała go promiennym uśmiechem i czuym, porozumiewawczym uścisnięciem ręki.

Panna Zarzeczka, jak na złość, stała naprzeciw i gapiała się na nich z irytującą bezczelnością.

Przed dworcem czekała wielka limuzyna Dobranieckich. Dopiero siedząc w aucie, Kolski spostrzegł, że nie wręczył Ninie kwiatów i bezmyślnie miedli je w rękach. Dostrzegła to i ona. Sama wyciągnęła po nie rękę i powiedziała:

— Jaki pan dobry. I to ten mój ulubiony kolor. Wie pan, że w mojej wyobraźni kolory łączą się każdy z pewnym uczuciem. Ten kolor jest dla mnie tęsknotą. Czy tęsknił pan za mną?...

— Oczywiście — odpowiedział z uciewłą miną.

— To bardzo ładnie — spojrzała nań czule, i końcami palców przesunęła po jego wargach.

Chrzęknął i zapętał:

— Jakże się miewa pan profesor?

Wyraz twarzy Niny zmienił się od razu:

— Ach, wie pan, że jestem naprawdę zaniepokojona. Zwiększają się bóle głowy i często opanowuje go melancholia. Nawet nie chciałam go zostawić samego, i nie przyjechałabym do Warszawy, gdyby nie...

Uśmiechnęła się porozumiewawczo i ścisnęła go za rękę. Podniósł jej dłoń do ust:

— Cieszę się, że pani przyjechała.

Sam nie wiedział, czy mówi szczerze. Nie mógł zaprzeczyć, że bliskość tej kobiety podniecała go zawsze. Działała nań jak prąd elektryczny. Miała coś kociego w ruchach, jakaś miękkość i zdradliwość. Używała monych perfum, a skórę miała niewypowiedzianie gładką.

Pochyliła ku niemu głowę, jakby zamierzała podać mu usta.

— Sofer — bąknął półgłosem.

— Jestem taka nieostrożna — powiedziała jakby ze skruchą. — Na szczęście pan zawsze o wszystkim pamięta.

Pochlebilo mu to:

— Przynajmniej staram się.

— Wie pan, że nawet czasami miewam panu za złe tę pańską wieczną przytomność umysłu. Czy pan nigdy nie potrafi się zapomnieć?...

Zrobił niezdecydowany ruch ręką:

— Owszem. Przypuszczam, że czasami może mi się to zdarzyć.

— Ale dotychczas się nie zdarzyło?

Zastanowił się i przypomniał sobie. Kiedyś w laboratorium ścisnął aż do bólu dłoń Lucji. Był wtedy prawie nieprzytomny.

— Trzeba panować nad sobą — powiedział zdawkowo.

— Ach, ci mężczyźni. Pojąć nie mogę, za co was kochamy. Jesteście trzeźwi, straszliwie trzeźwi. A przecież cały wdzięk życia polega na umiejętności zapomnienia o prawach, o obowiązkach, o faktach, o przedmiotach. Trzeba umieć żyć sobą, sobą i kims drugim.

(c. d. n.)

- Polonia Zagraniczna -

FRANCJA:

ZNALEZIENIE ZAPISÓW WALCÓW CHOPINA

Niezwykły zbiór dokumentów został znaleziony w starym zamku, położonym w pobliżu Paryża. Dokumenty znajdowały się w dwóch ciężkich kufrach, ukrytych na poddaszu zamku. Kufrzy zastawiano były stertami nieużywanych mebli.

W obydwu kufrach znajdowały się listy królów francuskich i ważnych osobistości, pisane w okresie od XIII w. do epoki napoleońskiej. Wśród listów znajduje się seria, dotycząca korespondencji między Ludwikiem XIV i kardynałem Mażarini, dotycząca strategii politycznej w stosunku do Alzacji.

W kufrze odkryte przez wiehrabiego de la Panouse w zamku Thury, położonym ok. 40 km od Paryża. Zawartość kufrów zostanie dołączona do rodzinnego archiwum, które liczy ok. 50 000 pozycji. Rodzina de la Panouse należy do jednego z najstarszych arystokratycznych rodów Francji. Wywodzi się ona od księcia Guyenne, który żył w XIII wieku. W ciągu stuleci rodzina nagromadziła wiele dokumentów o historycznej wadze. W przeszłości urzędnicy państwowi, po przekazaniu urzędu, zabierali ze sobą dokumenty na wypadek konieczności oczyszczenia się z ewentualnych zarzutów.

W roku 1940 rodzina de la Panouse ukryła rodowe archiwum w różnych miejscach. Część w samym zamku, część w okolicznych chatkach i stodółkach. Niektóre zostały tak dobrze ukryte, że nie udało się ich do dziś odnaleźć. Wśród znalezionych ostatnio dokumentów znajdują się również listy Benjamina Franklina, Thomasa Jeffersona, bulla papieška Klementa XIV oraz własnoręczne zapisy nutowe walców, skomponowanych przez Chopina i dedykowanych Klemencie de Panouse.

USA:

ODZNACZENIE "DWOCH EDWARDÓW"

Światowa Federacja Stowarzyszenia Polskich Kombatantów nadała kierownikom polskiego programu radiowego w Nowym Jorku, E. Kosowiczowi i E. Witanowskiemu Honorową Odznakę SPK za długoletnią i konsekwentną wierość idealnym kombatantom. Ceremonia dekorowania zasłużonych radiowych odbyła się 13 ub. m. w kwatery zarządu głównej i Koła Macierzystego SPK, na Broadwayu, w obecności kilkudziesięciu działaczy kombatanckich i ich sprzymierzeńców ideowych. Przewodniczył temu spotkaniu prezes Koła Macierzystego SPK, Bolesław Rodowicz, zaś dekorował wyróżnionych i wręczył dyplomy prezes zarządu gł. SPK w Stanach Zjednoczonych, Janusz Krzyżanowski.

DZIAŁ POETYCKI

Bogdan Ostromecki

KTÓRYCH NIKT NIE POZEGNAŁ

Tych których nikt nie pozegnał
 w ostatniej godzinie
 zanim przyjęła ich ziemia
 albo powietrze

Których od ludzi spotkało
 to co w ludzkim języku
 nie ma imienia

Utopionych w wapiennych dolach
 w latrynie

rzuconych w ogień w drutach kolczastych
 zdławionych butem na gardle

na rewirach
 śmietniskach

pod każdą dłońnością i szerokością
 gdziekolwiek cślowiek

Wszystkich na słome obory
 wśród bliskich swych
 gnojowiska

wszystkich na salach meki
 wśród sterylnie obojętnych

których dusze stoczyło nieszczęście
 zanim ich ciała stało się grobem

przyjmij ich
 weź ich na ręce

jak Dziecko
 które Matka umiosa nad łóżkiem
 pewnej nocy

za panowania cesarza Augusta

USA:

POLONIA W KALIFORNIJ ORGANIZUJE KURSY JEZYKA POLSKIEGO

Kultura polska rozkwita nowymi osiągnięciami w kalifornijskich miastach, gdzie do niedawna żadnych skupisk życia polonijnego nie było.

W 1976 roku, po wizycie prezesa ZNP i K.P.A. mec. A. Mazewskiego w mieście Ventura, koło Los Angeles, powstała tam pierwsza grupa związkowa ZNP. Wkrótce członkowie zorganizowali kursy języka polskiego i stworzyli ośrodek życia polonijnego.

W Santa Barbara, z inicjatywy p. Marii Halstead, red. Edwarda Puacza, inż. Józefa Neterowicza i p. Bogdana Deresiewicza, em. bibliotekarza UCSB powstał w 1976 r. Polski Klub Artystyczny, którego działalnością kulturalną zainteresowało się ok. 150 rodzimych polonijnych osiadłych w tym mieście. Dodajmy, że większość z nich nie o sobie nie wiedzieli, zanim zaczęli się zbierać na imprezach Klubu Artystycznego.

Na szczególne wyróżnienie zasługują jednak osiągnięcia w naukach języka polskiego. Bowiem większość tamtejszej Polonii to druga i trzecia generacja emigrantów polskich, przeważnie nie władających językiem polskim. Rzecz zaczęła się bardzo skromnie. Jeden z inicjatorów Polskiego Klubu Artystycznego inż. Józef Neterowicz (równocześnie magister filozofii Uniwersytetu Poznańskiego), urządził w własnym mieszkaniu kursy języka polskiego dla Amerykanów polskiego pochodzenia i ich dzieci. Zgłosiło się ponad 30 osób.

Po tak dobrym początku zachęcono pilnością swoich studentów, inż. J. Neterowicz uzyskał stanowce "teaching credentials" i w 1977 r. został zaproszony przez Santa Barbara City College do prowadzenia wykładów języka polskiego. Zgłosiło się 60 kandydatów, z których 31 ukończyło w czerwcu 1978 roku pierwszy rok nauki z pomyślnym wynikiem.

Przykład Santa Barbara, zachęcił grupę związkową ZNP w Ventura, gdzie uzyskano w miejscowej High School Ben zgodę i fundusze na prowadzenie lekcji języka polskiego. Wykładowcą został również inż. J. Neterowicz. Dodajmy, że p. Neterowicz przez wiele lat mieszkał i pracował w Chicago, a do Kalifornii przeniósł się po uzyskaniu emerytury, dopiero w 1974 r. W Venturze języka polskiego w roku szkolnym 1977-78, uczyły się 33 osoby.

HISZPANIA:

WYBITNA POLSKA MALARKA W HISZPANII

W Kadyksie odbyło się ostatnio otwarcie wystawy malarskiej zamieszkałej w Madrycie Izabeli Godlewskiej. Jej mąż, hiszpański dyplomata, Eduardo Aranda. Jest ona szeroko znana nie tylko w swej obecnej ojczyźnie, ale za jej granicami, jako że wystawiała z dużym powodzeniem we Włoszech, Egipcie itp.

Z okazji uroczystości otwarcia znany krytyk malarski Raul Cavarrri Porpeta wygłosił prelekcję ilustrowaną przez artystkę na temat współczesnej kobiecej sztuki malarskiej. Po dokonaniu przeglądu najbardziej znanych artystek podniósł na końcu walory twórczości I. Godlewskiej i jednocześnie podkreślał fakt iż jest ona też architektką co się od razu rzuci w oczy w kompozycji płaszczyzn, rys charakterystyczny całej jej malarskiej sztuki.

W wywiadzie udzielonym piśmie "Diario de Cadiz" artystka wypowiedziała szereg ciekawych myśli i uwag. W jej twórczości pociągają ją zawsze przejawy codziennos-

ci w czym nie widzi nic wulgarnego. Kłam bowiem podobnemu ujęciu zadaje cały codzienny świat pełen rzeczy wzniosłych. Jej zadaniem jest transponowanie tego w swych obrazach, a celem "proba osiągnięcia ostatecznej harmonii, która jest rzeczą boską".

I dalej: "Nie usiłuję przekazać moją twórczością własne widzenie świata, ale przede wszystkim — w gruncie rzeczy — wszystko jako część składowa ludzkości wyraża pewną ideę."

W. BRYTANIA:

PANORAMA POLONII

Polonia brytyjska może kształcić swe dzieci w dwu uznanym na dobrym poziomie gimnazjach polskich. Gimnazjum dla chłopów prowadzone przez ojców marianów mieści się w położonym w pobliżu Londynu Fawley Court. W zabytkowym pałacu, będącym siedzibą szkoły, znajduje się zbiór cennych poloników — starodruków, rękopisów dzieł polskiej broni. Drugie polskie gimnazjum, przeznaczane dla dziewcząt, usytuowane jest w Pilsford i prowadzone przez siostry nazaretańki.

João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
 Artigos Escolares
 Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
 Telefone: 22-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
 Telefone: 22-1229

CURITIBA — PARANA

Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzety Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnictwa. Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Płyty, Siatki Drucliane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.

Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916
 IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja do Ordem)

CG. C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANÁ

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430

TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA

PARANA

KĄCIK RODZINNY:

KORCZAK ROK DZIECKA

"Korczak kształtował charakter dziecka starając się budzić w nim pragnienie do samowychowania i akontrolacji. Był zatem wychowawcą i to wychowawcą jedynym w swoim rodzaju, nigdzie dotąd nie spotykamy. Wychowywał całkowicie bezinteresownie, nie w duchu, nie w interesie religii, państwa, czy doktryny politycznej, ale wyłącznie dla dobra samego dziecka. Pełny rozwój fizyczny, psychiczny i moralny dziecka był jedynym celem wszystkich zabiegów wychowawczych Korczaka. Starł się przekazać dzieciom elementarne zasoby człowieczeństwa, nauki pracy i zgodnego współżycia, zdolności do samokontroli, chęć zwalczania własnych wad i naliogów — potem niech idą w życie i same decydują o sobie, o wyborze drogi."

przez samego Korczaka "Małego Przeglądu", pisma dzieci dla dzieci. Wybitny pisarz i pedagog Nowyler, znany z powieści "Pamiętka z Celulozu", jest redaktorem zbiorowego wydania dzieł Korczaka i nie mało się przyczynił do rozpowszechnienia sławy Korczaka na świecie. A sława ta jest duża i wszędzie utrwała się o Polsce. Eseje Korczaka, jak np. "Jak kochać dziecko?", jego książki dla dzieci, jak np. "król Małusiś T", zostały przetłumaczone na kilkadziesiąt języków, włącznie z japońskim. Wydawcy zachodniomiejscy wyróżnili Korczaka pośmiertnie nagrodą pokojową. Uniwersytet im. Goethego w Frankfurtu n/M przez niego wprowadził Korczaka do zajęć seminaryjnych w ramach studiów nad dziełami jednego z najlepszych metod wychowawczych młodszy w duchu zgodny narodów. Tym niemniej tak odważny artykuł, jak Nowylergo, mógł w PRL pojawić się tylko w miesięczniku "Polska", ukazującym się pora językiem polskim (tylko dla emigrantów) w językach angielskim, francuskim, niemieckim, hiszpańskim i szwedzkim. Jest to więc czasopismo wybitnie propagandowe, nie kolportowane w Polsce.

nielem Domu Sierot, nie przyjąwszy próby ratunku dla siebie — tak głosi legenda i to jest prawda". "Dla tych, którzy się z nim zetknęli, którzy go czytają, Korczak staje się przeżywcem. O takich jak on pisarzach mówi się, że nie to jest ważniejsze, czego się można od nich nauczyć, ale że obując z nimi można stać się lepszym człowiekiem". "Poza tym przez długi, długi czas nad pedantycznie uprawianym egotyzmem utopie Korczaka, będą odświeżały, inspirowały i mobilizowały przyrównując, że przeleź wszystko, czym się obecnie szczytymy, było niedgędy utopią. I na zawsze małe i duchowe w tym na zawsze małe, że jego życie od wczesnej młodości do śmierci oddane dzieciom, pozostanie dla wychowawców wzorem i natchnieniem". Do Roku Dziecka jeszcze nieraz wrócić, przede wszystkim jednak przagnięciem przypomnieć też krótko o Stulecie Dziecka, jak zapowiedział w książce pod tym tytułem Ellen Key (1849 - 1926) Szwedka propagatorka wychowania indywidualistycznego — ostrzegła: "Bacząc się życie współczesne kształci silny brutal homo rapax, on dąży do metody działania. Kląstwą jest jego ustępstwa dla słabych, fałszem cześć dla starca, równouprawienie kobiety i żywiołowa dła dziecka. Błasku się bezdome u- czucie, kłótnia. A widać, że dzieci — książka uczyć, poeci i myśliciele. Szacunek, jeśli nie pokory, dla białego, jasnego, niepokalanego świętego dzieciństwa".

Uśmiechnij się... Starszym pod rozgwoź

— Nie przypominasz sobie, gdzieś położył paczkę papierosów? — Nie! ? — Strach, jak ty nic nie pamiętasz! — Franz, jak ciebie widzę, przypomina mi się całe powołanie. — Dlaczego? — Bo nazywasz się Jeleni, mieszkasz przy ulicy Myśliwskiej, gonisz za interesami jak pies, wyglądasz jak lis, a jesteś tchorzem! — No cóż Stasiu, czy ty jesteś grzeszny w kościele? — Tak proszę babcu, bardzo nie. Kiedy podszedł do mnie jakiś pan z talerzem pełnym pieniędzy, powiedziałem mu "dziękuję ślicznie" — i nic nie wziąłem.

Człowiek wiecznie dąży do szczęścia. Szukają go miodzi, pragną znaleźć i utrzymać małżonkowie. Gdy przeminie młodość burzliwa i pełna pracy nad budowaniem ogniska, wychowaniem dzieci, nie wszyscy małżonkowie przechodzą z tego okresu w spokój i ciszę. Większość odczuwa brak drobnych codziennych trosk o dzieci, które rozpręży już w świat i nie znajdując nowych zainteresowań, odczuwa pustkę życia i własną bezpotrzebność. A jedyną taką być nie powinno. Z spełnieniem obowiązku jakim jest wychowanie dzieci, dla małżonków rozpoczyna się badanie najprzyjemniejszy w życiu okres. Są już zzywi. W trakcie długoletniej wspólnej wędrówki otarli już ostre kandy swych charakterów. Dobrze im z sobą tym uczuciem, jakie nam daje urobinie do nosu przytłumione panofie, które nie gniją i nie urażają. Były tylko harmonii tej nie zabila nuda i idące jej śladem rozgorzczenia na pustkę życia. Dla wypełnienia tej pustki Hausera daje następujące rady: "Niechaj małżonkowie mają wspólne zainteresowanie w tej samej mierze jak obopólna miłość, która ich łączy. Niechaj każdy z nich daje. W starszym wieku mać powinien, jeżeli ma ochotę, zainteresować się sprawami gospodarskimi. Znam przemiłe ognisko rodzinne u mych przyjaciół, maż był przez łowczyca, dwa wiókiennego) chadza po sprawunki i gotuje. Tak się wyspecjalizował w fachu kucharskim, że przyjaciele domagają się, aby ich zaproszono na obiad. Zona prezesa nigdy nie lubiła zajmować się kuchnią, a obecnie jest bardzo zajęta. Nauczyła się ręcznego tkactwa, urządziła sobie pracow-

Kuchnia Polska

ROLADY PO ŚLĄSKU

Przygotować: 600 g mięsa wołowego bez kości, 100 g boczku wędzonego, średniej wielkości ogórek kwaszony, trzy cebule, 3 łyżki smalcu, łyżkę maki, pół szklanki śmietany, sól, pieprz do smaku. Mięso opłukać, pokroić w plastry, zrobić tłuczkiem, posolić, posypać pieprzem. Boczek pokroić w cienkie plasterki. Na każdy kawałek mięsa położyć plasterki wędzonego boczku, karmel, niekiedy kwaszonego, cienki plasterki cebuli. Wszystko zwinąć mocno w rulonik, związać nitką, otoczyć w mące i smażyć na gorącym smalcu. Resztę cebuli pokroić w kostkę i również posmażyć na rumiano. Mięso i cebulę włożyć do rondla, podać wodą, dusić około godziny. Z maki i śmietany zrobić lekką zasmażkę, podać sosem z mięsa. Podawać polane sosem z ziemniakami, kaszą lub makaronem.

Nasiona z Polski — Naczynia kuchenne - esmaltowane i z topionego żelaza — Nasiona bractwiny — Artykuły owdobowe — Wosk parafinowy i karnaui — Maszyny do ciecła trawy — Nożycy krawieckie z Polski — Perfumera zawodowa — Sztuczery powietrzne — Nasienie bobu — Lampy karboretowe i części — Karty do gry — Imlane i plastikowe — Pompy ręczne do polewania wazry — BFG — DPT — Saletra ogrodowa — Sulfato de cobre — Fogueteles — Świece woskowe — Tarczynie i 2 bateriami — Ostrzenie narzędzi i reperacje — Tabaki — 50 gatunków i do ząwżywania — Chmiel — Szpada z Polski — Pompy wodne - elektryczne i ręczne — Zarówki — Fajki od Cr\$ 14,00 do Cr\$ 600,00 — Wagi handlowe do 100 gram — Cr\$ 100,00.

A LIBERTY FLORECKI

Kurytyba — Saldanha Marinho, 148

O MELHOR EM PRECO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 22-7347
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 691 24-5374
FILIAL 2: R. João Negro, 1748 23-4091

Myśli wybrane

Jednocześnie można pogardzić i lubić, dreczyć i kochać, nienawidzić i być obojętnym. Kto postawił nogę na ostatnim szczeblu życia, musi iść dalej, a więc iść w śmiereć. Zazdrość u aktorów jest drugą naturą — albo raczej pierwszą. Można być genialnym uczonym, a nie znać ludzkiego serca. Wielki to grzech, nie umieć spojrzeć własnego szczytu. Jarosław Iwaszkiewicz

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDIYER
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos
Curso de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.
Conselório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — conjun- to, 1411 — Edifício B. do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 83-80.000 — CURITIBA

Dentystas:

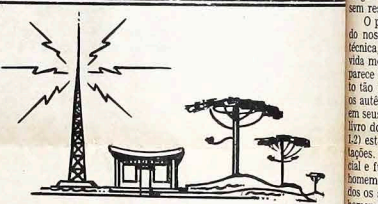
DR. MARIA E. BARANSKI KANIAR CIRURGA-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas
MÓVIM-SE PÓLSK! — FACIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CÂNCER GINECOLÓGICO
DR. CLAUDIO PACIORNIK
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 32-32-100
PARTOS — OPERAÇÕES
80.000 CURITIBA — Rua Lourenço Pinto, 83 — Fone: 83-80.000

Adwocaci: DR. EDWARD ZELAN
Zelatywa sprawy cywilne, handlowe, karnalne, botnicze i naturalizacji.
DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, karnalne, inventarizacje.
FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, tratos, declarações do imposto de renda.
Rua Cândido Lopes, 205 — 5º andar — conjun- to, 80.000 CURITIBA — Fone: 24-5813 — Fone: 24-5813

RADIO IGUAÇU
DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
272,5 — 348 — 1590 kHz
Boa música, Club dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,00 às 15,00 horas.
Boa música, Club dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,00 às 15,00 horas.
Boa música, Club dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,00 às 15,00 horas.
Boa música, Club dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,00 às 15,00 horas.



Paczki DO POLSKI
ZLECENIE do WYBORU
PIENIĄDZ ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA
Praça João Mendes, 42, 10º andar — Conjun- to, 100
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP 01000 — SAO PAULO
Caixa Postal, 3950

ALERGIA

Chorych na różne objawy alergiczne oblicza się obecnie w RFN na 5 do 6 milionów ludzi. Po prostu ludzie od czasu do czasu nie znośną pewnych materii. Doznają wtedy pewnych objawów, gorączki i nieraz są ofiarami śmiertelnych zakażeń krążeń krwi. A co najgorsze jeden milion ludzi zmaga się z alergią. A obecnie uczeni finscy twierdzą, że dzieci, u matki włoży wśród kwiatowych pierzei w późniejszym czasie na czeszy katar.

Niemal każda materia może się okazać alergenem i prowokować wywołanie objawów alergicznych. Do najczęstszych alergenów należą:
1 — Alergeny inhalacyjne: pyłki kwiatowe, włośny, pył domowy, pierze pościelowe, bakterie pleśni.
2 — Alergeny żywnościowe: mleko, jaja, ser, ryba, kawkli, pomidory, sokli owocowe.
3 — Alergeny skórne: futra, farby anilinowe, omdony talowe, pasty i kremy.
4 — Alergeny medyczne: antybiotyki, tabletki przeciwnowotworowe.
Dotyczy nas to szczególnie, skoro przeciwkancerogenom, których nie jest znana żadna pewna metoda badania, które naprowadzają na ślad przyczyn alergii.
Dodac jeszcze należy, że dotychczas nie wynaleziono jeszcze żadnego środka, który byłby w stanie pomóc osobom z alergiami, a na liście przelicych tej choroby nie ma ponad 100 różnych środków leczniczych.
("Ostatnie Wiadomości")

A ERA DO ÁLCOOL

Dentro de 20 dias serão homologados pelo governo os modelos de motores à álcool para veículos, segundo anunciou Mário Carneiro, presidente da ANFAVEA (Associação Nacional dos Fabricantes de Veículos Automotores), com base em informações obtidas em vários setores oficiais de Brasília.

Adiantou que várias indústrias estão em condições de iniciar imediatamente a produção desses motores, podendo alcançar uma produção final de 100 mil unidades por ano. A fabricação dos motores obedecerá, entretanto, a um cronograma do governo que vai acompanhar as disponibilidades do álcool hidratado no mercado e a disseminação de postos de abastecimento. Assim, os carros movidos totalmente a álcool serão entregues, de início, apenas a frotistas e entidades oficiais que têm autonomia de abastecimento. Só depois iniciará a entrega ao público.

Informou o sr. Mário Carneiro que, independentemente do lançamento desses motores, continuará o programa oficial de mistura de 20 por cento de álcool. A adaptação de um motor feita por particulares custa em média Cr\$ 7 mil, mas segundo o presidente da ANFAVEA poderá haver uma redução para Cr\$ 4 mil no futuro.

O sr. Mário Carneiro destacou que nenhum outro país por ele visitado até agora está com o programa de substituição de combustíveis tão acelerado quanto o Brasil.

A produção brasileira de álcool atual, ao que revelou, é equivalente a 70 mil barris/dia de petróleo e isso corresponde a 40 por cento de todo o petróleo produzido pelo Brasil.

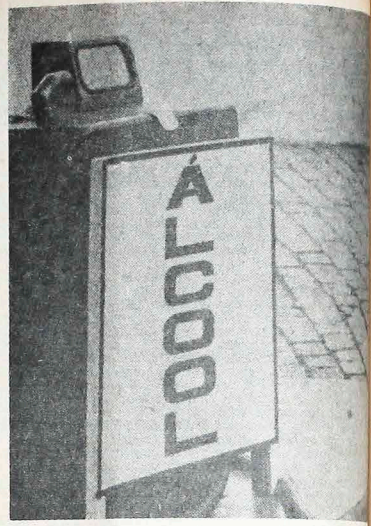
Em termos comparativos é o dobro da produção petrolífera da Bolívia e representa 4 por cento do consumo total de gasolina no Brasil.

ÁLCOOL SUFICIENTE

Em Curitiba, as bombas de álcool foram instaladas pelo Governo do Estado. Futuramente o Governo Federal vai permitir a instalação nos postos de rua, tanques de álcool. Segundo fontes do Ministério de Indústria e Comércio, não haverá problema quanto à disponibilidade de álcool, pois a tendência atual da safra canieira é de excesso. Aliás, foi justamente dessa constatação que surgiu a idéia de implantar o sistema de venda de álcool em postos comerciais, mas somente para servir aos carros da frota estatal e que estejam autorizados a rodarem com veículos 100% a álcool. Por outro lado, a produção brasileira de álcool deverá chegar a 4,5 bilhões de litros a mais do que a meta inicial do Programa Nacional do Alcool — Proálcool.

DETERMINAÇÃO DO PRESIDENTE

O presidente Figueiredo determinou que toda a frota de veículos do Governo Federal, incluídos os veículos das sociedades de economia mista e das empresas públicas, tenham os seus motores adaptados para funcionar à álcool nas capitais onde já foram instaladas bombas para abastecimento, ou seja, Brasília, São Paulo, Rio, Recife e Macaé. O automóvel do presidente da República também será adaptado.



Com a instalação de vários postos de álcool, o Brasil dá primeiros passos significativos na substituição da gasolina.

- RESUMIDAS -

★ MENSAGEM DO PAPA AO PRESIDENTE DA POLONIA

DA POLONIA

João Paulo II deseja que sua visita a Polónia, de 2 a 10 de junho, contribua para a consolidação da união dos poloneses.

Em mensagem endereçada a Henrik Jablonski, presidente do Conselho do Estado Polonês, o Papa exprime sua "adesão à paz, à coexistência entre os povos e os sistemas políticos". A realização, pela humanidade, dessas tarefas, que "se encontram no centro da missão da Igreja", reside,

diz o Papa, no "respeito ao homem". Após ter lembrado que a Polónia foi "impiedosamente provada durante a última guerra, o Papa afirma que ela tem especialmente necessidade de paz.

João Paulo II declara-se convencido de que sua viagem favorecerá também o desenvolvimento das relações Igreja-Estado, na Polónia.

A mensagem de João Paulo II é resposta à carta que lhe foi dirigida por Jablonski, no dia 2 de março e cujo texto não foi divulgado. (Ciec-SP)

★ UNIVERSIDADE CATÓLICA DA BOLÍVIA AMEAÇADA DE FECHAMENTO

A Universidade Católica Boliviana (UCB) poderá ser fechada por decisão dos bispos católicos, anuncia-se oficialmente na capital boliviana. A UCB é a única Universidade particular da Bolívia, junto com 9 Institutos públicos de estudos superiores.

Os estudantes da Universidade pediam a demissão do reitor, o bispo auxiliar de La

Paz, d. Genaro Frata. A Conferência Episcopal Boliviana deu seu apoio total ao Reitor, enquanto o Grã-Chanceler da Universidade, d. Armando Gutierrez, comentou que a atitude dos estudantes contestadores colocava em perigo a existência da própria Universidade, contribuindo para o seu fechamento. (Ciec-SP)

★ CENTRO VICENTINO DE FORMAÇÃO PERMANENTE

Será realizada mais uma sessão litero-musical, no dia 27 de maio, às 19:30 h., no Colégio da Divina Providência, na Rua do Rosário, 147.

Na oportunidade, serão entregues os certificados aos concluintes do III Curso Básico de Oratória, ministrado pelo prof. Pe. Marcelo Motta Carneiro, C.M.

O Parantônio será o Prof. José Wanderley Dias, que é o atual Presidente do Conselho Estadual de Educação do Estado do Paraná.

Igreja ganha Canal de Televisão

Há dias atrás, a Comunidade dos Padres Franciscanos radicada na cidade de Pato Branco — Paraná, após 12 anos de lutas, foi premiada com a concessão de um canal de TV. Trata-se da Rádio e TV Sudoeste, Canal 7, o qual dentro em breve estará servindo a grande população cristã das regiões Sudoeste-paranaense e Oeste catarinense.

Fiel ao espírito do fundador e tentando, cada vez mais, propagar a boa-nova de Cristo, a Comunidade Franciscana de Pato Branco, cidade com seus 50 mil habitantes, no Sudoeste do Paraná, dedica-se com carinho e atenção na propagação do Evangelho através dos Meios Modernos de Comunicação. Recentemente a sua Emissora, Rádio Celinauta, a "navegante espacial", viu ampliada a sua capacidade irradiante passando de 1.000 Watts para 10.000 Watts. Com isso um novo horizonte de trabalho e evangelização se abriu. Em sua programação diária

ria a Rádio Celinauta quer ser um veículo a serviço da Comunidade Cristã. Diariamente o ouvinte pode sintonizar programas portadores da verdadeira e autêntica mensagem do Cristo. Só para citar alguns: Palavra Sacerdotal, Paróquia em Marcha, Ave-Maria, Missa Dominical e além disso as aulas nas rádios. Sobre estas, uma palavra especial. Todos os dias a Emissora apresenta uma hora de aula de religião, onde mais de 500 escolas participam ativamente da audiência e das aulas através de um sistema de "Rádio Cativo". São mais de 50 mil crianças que recebem assim diariamente a mensagem de Cristo pelo seu moderno meio comunicador. É claro, porém, que os meios aqui nos deter sobre outros pontos importantes e benéficos deste tipo de anúncio do Evangelho, mas preferimos ao próprio leitor tire as suas conclusões quanto à validade não de tal prática.

Tipos de câncer que têm cura

Três formas de câncer — outrora fatais — são agora curáveis, disse em seu relatório anual a Sociedade Norte-Americana de Câncer.

Essas modalidades curáveis de câncer incluem 75 por cento dos casos da Doença de Hodgkin e do Linfoma Localizado de Burkitt e 90 por cento de todos os tumores de Wilm em crianças.

"Estamos evidentemente fazendo sólidos progressos no esforço para controlar o câncer", disse a sociedade. "Mas nossas conquistas... são muitas vezes obscurecidas pelas terríveis proporções do que ainda falta por fazer.

O câncer continua quase com a mesma taxa de mortalidade, mas estamos aprendendo a controlá-lo", diz o relatório. "O progresso no tratamento da leucemia já salvou mais vidas do que a conquista da poliomielite".

O relatório diz que um entre cada três pacientes de câncer vive hoje cinco anos depois de iniciado o tratamento, quando na década de 60, menos de um em cada quatro pacientes conseguia sobreviver tanto tempo.

Atualmente há 50 produtos químicos reconhecidos como eficazes contra o câncer — inclusive contra alguns cânceres disseminados.

PROTEÍNA PARA REPRIMIR

Cientistas soviéticos acabam de descobrir uma proteína que tem a capacidade de "reprimir" o desenvolvimento de tumores malignos. Contida na molécula do ADN (Ácido Desoxirribonucleico, elemento essencial no núcleo celular dos seres animais), retém de algum modo o gen do vírus que produz tumores malignos. De acordo com a equipe do Professor Vladimir Tikohonenko, basta separar a proteína da molécula do ADN para que o gen, que não passa de um pequeno fragmento desencadeado o mecanismo da doença. Segundo os cientistas, ainda é muito cedo para vislumbrar a utilização prática da nova descoberta, mas é prometedor no campo de novas possibilidades na prevenção e no tratamento do mal.

VOCÊ TEM DÚVIDAS SOBRE A SUA FÉ?
VOCÊ QUER ENTENDER MELHOR AS
VERDADES DE SUA RELIGIÃO?
ENTÃO NÃO DEIXE DE LER:



"A HORA DE NASCER" É UM LIVRO COM 190 PÁGINAS, CONTENDO EXPLICAÇÕES FUNDAS, MAS COM UMA LINGUAGEM SIMPLES SOBRE OS PRINCIPAIS MISTÉRIOS E VERDADES DA FÉ CRISTÃ, OS MANDAMENTOS, SACRAMENTOS...

N.B. SERVE COMO CATECISMO PARA OS JOVENS E OS ADULTOS.

ATUALIZE-SE! PEÇA AINDA HOJE O SEU EXEMPLAR PARA A



Alameda Cabral, 846 - Caixa Postal, 988 - 80.000 Curitiba

PREÇO DE CADA EXEMPLAR — APENAS 40 CRUZEDOS